



Rozmowa z Alicją Szczepańską o kampanii „(U)ważni bo (po)mocni”

2021-07-30

- Tak naprawdę każdy na różnych etapach życia może być zagrożony wykluczeniem, czy to z powodu tego, że znajduje się w mniejszości narodowej, czy mniejszości wykluczonej architektonicznie, czy z powodu swojego wieku lub płci - mówi radna Alicja Szczepańska, inicjatorka miejskiej kampanii społecznej „(U)ważni bo (po)mocni”.

Emila Król: „(U)ważni bo (po)mocni” to hasło rozpoczynającej się kampanii przeciw wykluczeniu społecznemu, której to kampanii jest Pani inicjatorką. Co ono oznacza?

Alicja Szczepańska: Dzięki mediom społecznościowym większość z nas żyje w swojej bańce informacyjnej, w której widać tylko to co chcemy zobaczyć. Zwykle w tej ograniczonej przestrzeni medialnej widzimy głównie ludzi podobnych do siebie. Często niestety z tej perspektywy widać także szerzący się hejt i nienawiść. Otoczeni takimi wiadomościami nie widzimy całości, przede wszystkim nie zauważamy ludzi, którzy są empatyczni, pomagają i działają właśnie tam, gdzie nie zawsze działa państwo. Nie zwracamy także uwagi na ludzi, którzy tej pomocy potrzebują.

Stąd hasło „(U)ważni bo (po)mocni”, którego głównym przekazem jest to, aby stać się uważnym obserwatorem tego co wokół nas się dzieje. Często ta uważność na problemy innych, to pierwszy krok, aby stać się pomocnym, i aby tej pomocy udzielić innym.

Do kogo przede wszystkim będzie skierowana ta kampania?

Kampania skierowana jest do wszystkich grup wiekowych i społecznych, bo każdy z nas na różnych etapach życia może potrzebować pomocy, a jednocześnie może swoją pomocną dłoń zaoferować potrzebującemu. Zależy nam, aby dotrzeć do młodych osób, żeby byli uważni na problemy w swoim środowisku. Nawet jeśli się różnimy, możemy mieć wspólną przestrzeń do rozmowy, wspólne hobby i odczuwać te same emocje.

Często boimy się angażować w pomoc, że zostaniemy źle odebrani lub popełnimy jakiś nietakt. Z tego powodu często nie oferujemy pomocy osobie niepełnosprawnej z obawy, że na przykład ją zawstydzimy. Warto to zmieniać, warto się odważyć i wyjść ze swojej strefy komfortu, włączyć uważność oraz pomoc.

Kogo powinna uwrażliwić ta kampania ?

Taka kampania jest potrzebna z wielu powodów. Obserwuję, że w małych społecznościach eskaluje się zarówno przemoc, jak i mowa nienawiści. Niepokojące są także napisy na murach czy w innych miejscach publicznych, które nawołują do przemocy. Raport Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Krakowa pokazuje, że 90 proc. krakowian nie zna swoich najbliższych sąsiadów. Taka sytuacja prowadzi do samotności. Te osoby są wykluczone z takiej pierwszej podstawowej pomocy, którą może oferować sąsiedzka sieć.

Nie chcę stygmatyzować żadnej grupy, którą powinna uwrażliwić bardziej, a którą mniej. W każdej grupie społecznej spotkamy takie osoby, które myślą i działają zgodnie z utartymi



stereotypami. Obserwuję, że często pomagają te osoby, którzy same mają mało, a także te które miały kiedyś podobne problemy. Takie osoby pomagają przez pryzmat swoich doświadczeń. Chcielibyśmy rozszerzyć ten krąg osób wrażliwych na problemy innych.

Jak Pani myśli, jaki efekt odniesie kampania i czy coś zmieni?

Jeśli będziemy zwracać uwagę na te osoby wykluczone, jeśli będziemy uważni wobec niewłaściwych zachowań skierowanych w kierunku tych osób, oczywiście nie narażając samych siebie, to na pewno te statystyki się odwrócą.

Dlaczego trzeba mówić o osobach wykluczonych?

Osoby wykluczone często pozostają same ze swoim problemem. Z tego powodu towarzyszą im lęk i samotność. To często prowadzi do depresji, z którą obecnie zmagają się coraz więcej osób również dzieci - zwłaszcza w trakcie pandemii. Ci ludzie nie wiedzą, gdzie uzyskać pomoc, do kogo można się zwrócić z zapytaniem. Czasami wynika to ze wstydu, że muszą prosić o pomoc, czasami z niezaradności. Wychodzimy im naprzeciw, nie tylko realizując tę kampanię, ale także podejmując działania na rzecz tych osób.

Kogo dotyczy wykluczenie, kto jest nim zagrożony?

Tak naprawdę każdy na różnych etapach życia może być zagrożony wykluczeniem, czy to z powodu tego, że znajduje się w mniejszości narodowej, czy mniejszości wykluczonej architektonicznie, czy z powodu swojego wieku lub płci. Wykluczeniu sprzyja także przestrzeń medialna, która pozwala na wiele.

Czy zauważa Pani wzrost osób wykluczonych, czy może to my jako społeczeństwo jesteśmy bardziej wrażliwi na ten problem?

Obiektywnie jest więcej osób zagrożonych wykluczeniem, ale oczywiście jest też więcej dyskusji w przestrzeni publicznej na ten temat. Wzrasta liczba seniorów, więcej mamy także obcokrajowców. Kraków jest proaktywny, jeśli chodzi o działania w zakresie wykluczenia. Od początku 2021 r. posiada Pełnomocnika ds. Polityki Równościowej czy Radę ds. Bezdomności. Nie są to wymagane ustawą zadania, to są własne działania miasta przeciw wykluczeniu społecznemu, które mają promować równość, równouprawnienie i sprawiedliwość społeczną.

Alicja Szczepańska - radna Miasta Krakowa VIII kadencji. Była policjantka i była kurator społeczna. Działaczka i aktywistka ruchów na rzecz praw kobiet - była wiceprezeska Stowarzyszenia (S)Prawa Kobiet.

Od 27 lat pracuje na rzecz pokrzywdzonych i ofiar przestępstw. Aktywnie uczestniczy w akcjach charytatywnych i działalności pozarządowej na rzecz osób niepełnosprawnych i wykluczonych. Wolontariuszka. Członkini Ambasady Współpracy Krakowian oraz Festiwalu Małopolskich organizacji pozarządowych. Inicjatorka projektów studenckiego wolontariatu oraz opieki wyręczającej na rzecz opiekunów osób niepełnosprawnych. Ambasadorka inicjatywy krakowskiego projektu obywatelskiego finansowania zabiegów in vitro z budżetu miasta Krakowa.



**Magiczny
Kraków**

Założycielka grup wsparcia dla krakowian Razem Rażniej, ekspertka w grupach wsparcia dla seniorów, osób niepełnosprawnych oraz osób pokrzywdzonych przemocą. Inicjatorka i koordynatorka nieodpłatnego wsparcia dla osób niezamożnych oraz niepełnosprawnych.

Szczególny nacisk kładzie na wsparcie w zakresie prawa rodzinnego, karnego oraz naruszania praw pracowniczych osób niepełnosprawnych, orzecznictwa rentowego a także pozarentowego. Prowadzi warsztaty dla organizacji pozarządowych z zakresu praw człowieka, przeciwdziałania przemocy, pomocy socjalnej oraz społecznej.